

Powiat wołomiński i miasto Wołomin chcą wspólnie zrealizować budowę domu kultury wraz z centrum rehabilitacji i pomocy rodzinie. Inwestycja warta 30 mln zł miałyby zostać zrealizowana na liczącym 7,5 tys. mkw. terenie po dawnym basenie. Samorządowcy planują przeprowadzić to przedsięwzięcie w formule partnerstwa publiczno-prywatnego.

- Nasze działki są zrośnięte. Miasto nie ma pieniędzy na zagospodarowanie tego terenu. Powiat jest ustawowo odpowiedzialny za pomoc rodzinie. Mamy trzy środowiskowe domy pomocy, ale dwa nie spełniają przepisów i będą zamykane. Powiat chciałby wziąć na siebie część zdrowotną inwestycji, a miasto kulturalną. Partner prywatny byłby odpowiedzialny za zaprojektowanie, budowę, sfinansowanie i zarządzanie przedsięwzięciem. Zarabiać mógłby na komercyjnej rehabilitacji, wspartej kontraktami z Narodowego Funduszu Zdrowia. Nie wykluczamy też finansowego wsparcia ze strony samorządów — mówi dziennikowi "Puls Biznesu" wicestarosta wołomiński Konrad Rytel. - Chcemy przeforsować inwestycję wspólnymi siłami.

Jak podkreśla cytowany przez gazetę ekspert projektów publiczno-prywatnych, opłacalność dla prywatnego partnera projektu w Wołominie zależy od tego, co znajdzie się w części komercyjnej, na której będzie on zarabiać. Przedsiębiorca ma wymyślić i zaproponować to podczas dialogu konkurencyjnego, starostwo daje mu wolną rękę.

Droga do celu jest jednak jeszcze długa. Choć radni powiatu już przegłosowali uchwałę, miejscy ją odrzucili. *- Miała ona tylko charakter intencyjny - dziwi się burmistrz Wołomina Ryszard Madziar. Jego zdaniem, budowa obiektu w PPP jest lepszym rozwiązaniem niż remont starych budynków. — Może uregulujemy kwestie własności gruntów i powiat sam weźmie na siebie partnerstwo? Nie wykluczam też, że po wakacjach wrócimy do tematu na radzie miasta. Dla wielu radnych PPP jest nowym narzędziem, dlatego mogło zabraknąć im wiedzy na ten temat.*

Źródło: pb.pl